

Paul Desalmand, *L'athéisme expliqué aux croyants* („Ateizm wyjaśniony dla wierzących”), Wydawnictwo Le Navire en pleine ville, Saint-Hippolyte-du-Fort, 2007, ss. 307.

Od początku swego istnienia człowiek zadaje sobie pytania na temat Boga i Jego atrybutów. Względem poznania tożsamości Boga człowiek może przyjąć trzy postawy: teisty – osoby wierzącej w Jego istnienie, ateisty – osoby zaprzeczającej Jego istnieniu oraz agnostyka – niechętnie wypowiadającego się na temat Boga, ponieważ według niego nie istnieją dowody racjonalne, które pozwoliłyby udowodnić Jego istnienie.

Paul Desalmand urodził się 24 sierpnia 1937 r. w małej miejscowości Haute-Savoie w Górnej Sabaudii, około 50 km na wschód od Genewy. Z zawodu jest nauczycielem. Opublikował ponad 50 różnych dzieł (artykuły naukowe, eseje, bajki, romanse, opowiadania itp.) Sam wyznaje, iż miano książek powinny mieć tylko trzy lub cztery tytuły: *Cher Stendhal: un pari sur la gloire* („Drogi Stendal: zakład o chwałę”), *Écrire est un miracle* („Pisanie jest cudem”) opublikowane przez wydawnictwo Bérénice oraz *Picasso par Picasso: pensées et anecdotes* („Picasso opowiadany przez Picasso: myśli i anegdoty”) – książka opracowana przez wydawnictwo Ramsay. Żadne z tych dzieł do tej pory nie zostało przetłumaczone na język polski.

Publikacja *L'athéisme expliqué aux croyants* („Ateizm wyjaśniony dla wierzących”) została opracowana przez wydawnictwo Saint-Hippolyte-du-Fort: Le Navire en pleine ville w roku 2007. Do chwili obecnej została przetłumaczona na język włoski i wydana w 2008 r. przez wydawnictwo Piemme. Włoskie wydanie tej pozycji nosi inny tytuł; dosłownie tłumacząc – *Katechizm ateologii. W co wierzy niewierzący* (*Catechismo di ateologia. In cosa crede chi non crede*). Francuski oryginał jest obszerną książką – posiada wraz z aneksami 307 stron.

Książka *L'athéisme expliqué aux croyants* składa się z trzech głównych części:

- *Définitions et histoire* (*Pojęcia i historia*);
- *Problèmes et controverses* (*Problematyka i kontrowersje*);
- *Dévoiements et perspectives* (*Wersje i perspektywy*).

Autor we wprowadzeniu wskazuje na prześladowania ludzi, którzy zanegowali istnienie Boga w dwóch najważniejszych dziedzinach, mianowicie – w sposobie wyjaśniania świata, czyli nauki, oraz w systemie reguł, które nadają sens życiu człowieka. Ateista jest to człowiek, który wyklucza istnienie wszelkich elementów boskości w obrębie nauki, negując stworzenie świata oraz interwencję Boga lub bo-

gów w historię ludzkości. Natomiast na płaszczyźnie moralnej neguje boskie pochodzenie norm etycznych, twierdząc, iż są one wymysłem danej społeczności, która kieruje się zasadą przetrwania.

Relacje człowieka z transcendencją autor umieszcza w dwóch perspektywach; w perspektywie strachu, który rodzi wiarę, oraz odwagi, która motywuje do stawiania pytań prowadzących do ateizmu.

W starożytnym Egipcie obawiano się przywrócenia pierwotnego chaosu, dlatego w myśleniu ówczesnej społeczności faraon poprzez swoje rytury mógł temu zapobiec i zapewnić pokój. Galowie bali się upadku nieba na ziemię, który spowodowałby ich śmierć i przyniosłby zagładę świata. W innych społecznościach niepokój budziły zjawiska nietypowe jak komety lub brak powrotu wschodu słońca. Trudny do zracjonalizowania strach zrodził w człowieku ducha magiczności.

Autor twierdzi, iż postęp nie istnieje w dziedzinie sztuki. Można go jedynie wskazać w nauce, która jest źródłem ponadczasowych praw. Natomiast reguły magiczności i religijności są wytworem woli (s. 16). Człowiek współczesny odrzuca idee magiczności, natomiast daje priorytet naukowemu wyjaśnianiu rzeczywistości.

Paul Desalmand wyjaśnia fenomen religii jako odpowiedź człowieka na lęk przed śmiercią, a religijne zapowiedzi szczęścia po śmierci – jako metafizyczne pocieszenie, które jest obecne w większości religii (s. 22).

W pierwszej części książki czytelnik zapoznaje się z objaśnieniem podstawowych terminów naukowych dotyczących religijnej relacji człowieka z Bogiem oraz zarysem genezy ateizmu.

Autor – zgodnie z tradycją – definiuje ateistę jako tego, który zaprzecza istnieniu Boga. Można go określić tym, który radykalnie pomija Boga, aby w ten sposób wyjaśnić świat i określić swoje postępowanie. *L'athée peut être défini, selon la tradition, comme celui qui nie l'existence de Dieu. Il est préférable de l'envisager comme celui qui, avec radicalité, se passe de l'hypothèse Dieu pour expliquer le monde et pour déterminer sa conduite* (s. 40).

Wyjaśniając genezę ateizmu, autor nie daje wyczerpującej odpowiedzi. Zarówno wiara w Boga, jak i negacja Jego istnienia były odwieczne. Trudno też jest wypowiadać się na temat etapów historycznych i ewolucji form religijności od panteizmu, animizmu po teizm, kończąc na monoteizmie etycznym.

W kolejnym podrozdziale Paul Desalmand analizuje poglądy przedstawicieli ateizmu i nurty filozoficzne negujące istnienie Boga – od starożytności do XVII wieku. Rozdział poświęcony apostacie Jeanowi Meslierowi (1664–1729), pełniącemu funkcję proboszcza Etrépigny, ukazuje motywy odejścia od Kościoła katolickiego.

Przedstawiając historyczny wymiar ateizmu, autor podaje dwa przykłady radykalnego fanatyzmu obecnego w określonych społecznościach. Pierwszym jest proces i wyrok śmierci wykonany w roku 1766 na młodzieńcu Jeanie-François Lefebvre de La Barre, który prawdopodobnie zbeczczył krzyż, drugim – ukrzyżowanie przez protestanckich radykałów katolika Henry'ego McCartana z Północnej Irlandii.

Podążając za systemem filozoficznym August Comte'a, Desalmand wyróżnia trzy etapy w historii ludzkości: etap metafizyczny, teologiczny i naukowy, który – według autora – jest najdoskonalszy i powinien być wdrażany w życie. W kolejnych rozdziałach swej książki przedstawia on poglądy Ludwiga Feuerbacha

(1804–1872), Karola Marksa (1818–1883), Arthura Schopenhauera (1788–1860), Friedricha Nietzschego (1844–1900) oraz ewolucjonizm Charlesa Roberta Darwina (1809–1882).

Kończąc część historyczną, autor przedstawia rozważania na temat pochodzenia religii, opierając się na poglądach Zygmunta Freuda. Dodaje, iż religia to forma iluzji, która jest chorobą cywilizacji (s. 137). Przedstawiając poglądy filozofów Jeana Paula Sartre'a i Alberta Camusa, autor ukazuje, iż formy religijności posiadają pewną absurdalność samą w sobie. Wiara w Boga jawi się jako metafizyczne pocieszenie nieistniejącej rzeczywistości.

W drugiej części „Problematyka i kontrowersje” Paul Desalmand przedstawia kilka argumentów przeciw istnieniu Boga:

- dotyczące ludzkość tragedie. Przykład trzęsienia ziemi w Lizbonie i losy ludzi z Auschwitz wykluczają istnienie miłosiernego i wszechmocnego Boga;
- wynagrodzenie w życiu przyszłym. Zło obecne w świecie jest następstwem i karą za grzechy. niesprawiedliwość doświadczaną przez ludzi na ziemi ateista tłumaczy jako konsekwencję ludzkiej woli, z którą Bóg nie ma nic wspólnego;
- harmonia, która jest przemijająca. Ludzie nie są odpowiedzialni za kataklizmy, a dobry Bóg nie może ich zsyłać jako formę kary;
- zło jako pokusa. Przykład Hioba nie będzie wytłumaczeniem dla rodziny, która straciła swe dziecko z powodu białaczki jako woli dobrego Boga chcącego wypróbować ich wiarę.

Po tej argumentacji autor prezentuje idee wierzącego: *credo quia absurdum* (wierzę, ponieważ jest to niedorzeczne). W tej części książki Desalmand przedstawia dowody na nieistnienie Boga, ponieważ Ten, który jest wszechmogący, nie może stać milcząco wobec wielkiego zła.

Po przedstawieniu filozoficznej koncepcji nieistnienia Boga, autor wskazuje na możliwość wypracowania zasad etyki bez podłoża religijnego. Według autora moralność jest wytworem *Księgi* (tu: *Biblii* i *Koranu*), która jest owocem działalności człowieka, dlatego też wciąż pozostaje dziełem ludzkich przemyśleń (s. 180).

Moralność ateisty posiada zalety, ponieważ opiera się na zasadzie czynienia dobra. Autor daje podwaliny pod wszelkie zasady moralne, kierując się dewizą: „raduj się i sprawiaj radość innym bez czynienia zła ani sobie, ani nikomu innemu – oto, na czym polega moralność” (*Jouis et fais jouir, sans faire de mal ni à toi ni à personne, voilà je crois toute la morale*) (s. 192).

Paul Desalmand przedstawia odpowiedzi ateisty na kilka argumentów teologicznych:

- niespójność systemów. Ateista nie może zostać zrozumiany przez wierzącego, ponieważ obaj są reprezentantami innych paradygmatów.
- droga w kierunku wiary. Autor nie dopuszcza idei nawrócenia dla ateisty, ponieważ istnieje więcej tych, co stracili wiarę, niż tych, którzy ją znaleźli, kwestionując rzeczywistość.
- cuda, które są przedstawiane jako argument uzasadniający istnienie Boga. Pisarz przedstawia cud jako zjawisko wytłumaczalne, naturalną możliwość „samonaprawy”.

Końcówką część książki stanowi zagadnienie możliwości istnienia duchowości i religii ateistycznych. Duchowość ateistyczna stanowi system filozoficzny, natomiast religie ateistyczne jako takie nie istnieją, lecz również stanowią pewne nurty filozofii, ponieważ w każdej religii nawet w buddyzmie istnieje definicja „sacrum”, która stanowi integralną część boskości.

Napisana w języku francuskim pozycja *L'athéisme expliqué aux croyants* w sposób bardzo przejrzysty i przystępny pomaga zrozumieć czytelnikowi najważniejsze zagadnienia z dziedziny teologii. Przedstawienie etymologii pojęć, jak również zasad gramatycznych dotyczących kwestii religii podwyższa wartość dzieła.

Jednak należy zauważyć, że Paul Desalmand nie wglębia się w istotę problematyki. Zarówno temat religii ateistycznej, jak i możliwość wypracowania moralności pozbawionej odniesienia do Boga nie posiadają logicznej argumentacji i wręcz są sprzeczne. Na początku książki autor odrzuca istnienie Boga i wszelkich elementów transcendencji rzeczywistości, która przewyższa możliwości poznania człowieka. W ten sposób wprowadza monizm materialistyczny oparty na relatywistycznej teorii poznania. Moralność ateistyczna oparta na fundamencie czynienia dobra prowadzi do pytania, czym jest dobro, prawda i piękno?

Przedstawione propozycje dla ludzkości, wypracowanie społeczeństwa ateistycznego oraz zwalczającego wszelkie wartości, takie jak brak tolerancji dla wierzących, negacja patriotyzmu, idealizacja nauki sprowadzą społeczeństwo do samozagłady.

Język książki jest bardzo przystępny, jednak momentami ironiczny i w dużej mierze oparty na zasadzie: dziękuję Ci Panie Boże, że jestem ateistą. Zarówno umieszczenie *credo*, jak i dekalogu ateisty wprowadza pewien nietakt i godzi w uczucia religijne. Autor mimo zapewnienia obiektywności kwestionuje istnienie Boga we wszystkich religiach. Ostatnie dwa rozdziały są atakiem wymierzonym w Kościół katolicki, czyniąc go winnym dyskryminacji, wojen religijnych i braku tolerancji wobec ateistów.

Obszerny aneks, gdzie umieszczono bibliografię, opisy organizacji ateistycznych, strony internetowe o tej samej tematyce nie podnoszą statusu naukowego pozycji.

*Edward Sito SVD*